



TRWA STRAJK W CUKROWNI W LUBLINIE

17 stycznia br. w Cukrowni Lublin odbyło się spotkanie przedstawicieli Rady OPZZ Województwa Lubelskiego w składzie: przewodnicząca Wiesława Janczak, wiceprzewodniczący Lucjan Kozik, członek Prezydium Krystyna Sprawka z pracownikami prowadzącymi strajk okupacyjny na terenie cukrowni. Byli wśród nich przewodniczący innych związków zawodowych działających na terenie Cukrowni.

Przewodnicząca RW OPZZ przedstawiła obecnym jakie działania podjęła Rada OPZZ idące w kierunku obrony zarówno miejsc pracy, jak również do zablokowania likwidacji jednego z najlepszych zakładów na Lubelszczyźnie.

Likwidując cukrownię w Lublinie Krajowa Spółka Cukrowa spowoduje także zaniechanie przez rolników upraw buraków cukrowych.

Spotkanie przebiegało w atmosferze wzajemnego zrozumienia, wspólnego dialogu a nade wszystko nadziei na zażegnanie tej niedobrej sytuacji, korzystnej zarówno dla pracowników jak również do pozostawienia Cukrowni w Lublinie.

Przedstawiciele OPZZ jednogłośnie opowiedzieli się za kolejnymi działaniami, które pozwolą na obronę zakładu.

Rada OPZZ wystąpi z kolejnymi petycjami do Ministerstwa Skarbu Państwa, do wojewody lubelskiego, prezydenta Miasta Lublin, Krajowej Spółki Cukrowej w Toruniu, pomimo iż do obecnej chwili nie otrzymała odpowiedzi na już wysyłane pisma i prośby.

Przewodnicząca Rady OPZZ, która jest jednocześnie wiceprzewodniczącą Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, przedstawiła wszystkie podjęte starania przez WKDS i wojewodę w obronie cukrowni.

Przedstawiciele Rady OPZZ w Lublinie dostarczyli soki osobom prowadzącym strajk okupacyjny.

Poniżej: strajkujący pracownicy cukrowni



DZIŚ BĘDĄ MANIFESTOWAĆ NAUCZECIELE

**NAJPRAWDOPODOBNIJ
W DEMONSTRACJI
ZORGANIZOWANEJ PRZEZ
ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA
POLSKIEGO WEŹMIE UDZIAŁ
OKOŁO 12 TYSIĘCY OSÓB!**

Kolega
Sławomir Broniarz
Prezes
Zarządu Głównego
Związku Nauczycielstwa Polskiego

Koleżanki i Koledzy!

W imieniu Komitetu Wykonawczego Federacji Hutniczych Związków Zawodowych w Polsce zraszającej zakładowe organizacje związkowe w przemyśle hutniczym, koksowniczym, metali nieżelaznych, odlewniczym, materiałów ogniotrwałych kieruję do Waszego środowiska zawodowego wyrazy poparcia wobec Waszych dążeń i oczekiwań w zakresie systemu wynagrodzeń.

Nasze środowisko zawodowe w pełni solidaryzuje się z Waszą akcją protestacyjną o poprawę sytuacji materialnej pracowników oświaty.

Jest ona wyrazem determinacji wobec warunków pracy polskich nauczycieli oczekujących satysfakcjonującej propozycji i konkretnych rozwiązań ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Przewodniczący FHZZ
Eugeniusz Sommer

Katowice, 18 stycznia 2008 r.

CO Z KONWERSJĄ AKCJI PRACOWNICZYCH W SEKTORZE ELEKTROENERGETYCZNYM?

16 stycznia br. Janusz Śniadecki, przewodniczący Zrzeszenia Związków Zawodowych Energetyków, przesłał do wicepremiera, ministra gospodarki, przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych Waldemara Pawlaka poniższe pismo. Tej samej treści pismo otrzymał również minister skarbu państwa Aleksander Grad oraz Zespół Trójstronny do Spraw Branży Energetycznej.

Zrzeszenie Związków Zawodowych Energetyków z dużym niepokojem obserwuje procesy wydawania akcji pracowniczych w ramach konsolidacji przedsiębiorstw energetycznych. Szczególnym niepokojem napawa, kwestia terminów zakreślonych dla składania oświadczeń przez pracowników celem zamiany ich akcji pracowniczych na akcje spółek konsolidujących. W wielu przypadkach proces nabywania akcji rozpoczął się przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego – Dz. U. nr 191, poz. 1367. Ustawa ta wyznacza natomiast trzymiesięczny termin na złożenie oświadczenia o zamianie akcji pracowniczych na akcje spółek konsolidujących.

Z powyższego powstaje zapytanie: od jakiego momentu powinno się liczyć wyżej wskazany termin?

Biorąc jak wyżej pod uwagę Zrzeszenie Związków Zawodowych Energetyków wnosi o wydanie oficjalnego stanowiska Ministerstwa Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie – pozwalającego uniknąć niepotrzebnych niepokojów.

Przewodniczący ZZZE
Janusz Śniadecki

POCZĄTEK NEGOCJACJI PŁACOWYCH W KGHM

KOMUNIKAT ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU MIEDZIOWEGO

W dniu 18 stycznia b.r. w Biurze Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. odbyło się spotkanie rozpoczynające negocjacje w sprawie ustalenia wskaźnika wzrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz określenia ilości wczasów profilaktyczno - leczniczych na 2008 rok.

1. W związku z faktem, że w składzie Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. nastąpiły zmiany personalne, przedstawiciele Zarządu KGHM poprosili o przełożenie terminu rozmów na temat wskaźnika na dzień 23 stycznia 2008 roku.
2. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego podtrzymał swoje stanowisko w sprawie zwiększenia o 10 % ilości skierowań na wczasy profilaktyczno - lecznicze w 2008 roku.
3. Na spotkaniu przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego wyrazili swoje oczekiwania dotyczące zwiększenia składki odprowadzanej przez KGHM Polska Miedź S.A. na

Pracowniczy Program Emerytalny do maksymalnej wysokości 7 %. Naszym zdaniem kondycja finansowa Spółki pozwala na taki wydatek. Zaznaczamy, że w ostatnich dwóch latach składka ta nie była podnoszona.

Za Prezydium
ZZPPM
Leszek Hajdacki

Lubin, 18 stycznia 2008 r.

POLACY ZAPRACOWANI I OBOWIĄZKOWI

Pracują więcej niż osiem godzin, nie grają w tym czasie na komputerze, nie robią przerw na kawę i nie wyskakują z biura po zakupy. W pełni angażują się w zawodowe obowiązki – przynajmniej tak oficjalnie przyznają pracownicy. Z sondażu przeprowadzonego na zlecenie „Rzeczpospolitej” wyłania się obraz pracownika zapracowanego i sumiennego. Prawie połowa (46 proc.) twierdzi, że pracuje dłużej niż osiem godzin dziennie.

Ponad połowa (64 proc.) ocenia, że na czynności niezwiązane z obowiązkami zawodowymi przeznaczają mniej niż godzinę spędzaną w pracy. 83 proc. podkreśla, że nie zdarza im się grać na komputerze. 64 proc. nie szpera w Internecie. 56 proc. nigdy nie wychodzi na chwilę z pracy. Tylko co trzeci robi sobie codziennie przerwę na kawę czy papierosa.

- Długie siedzenie w pracy wynika ze strachu przed zwolnieniem. Pracownicy lubią uchodzić za niezbędnych - Gizela Rutkowska, psycholog pracy

- Pracownicy lubią uchodzić za niezbędnych firmie i zapracowanych. Traktują to jak parasol ochronny – ocenia Gizela Rutkowska, psycholog pracy. – Zresztą coraz częściej ludzie naprawdę pracują efektywnie przez osiem godzin. Często nie wynika to z ambicji, lecz ze strachu przed bezrobociem. Dzisiaj każdy musi się wykazywać.

Polacy są bardziej pracowici niż ludzie w innych krajach, ale ich praca daje mniejsze efekty - Zbigniew Żurek, wiceprezes BCC

Sondaż telefoniczny GfK Polonia z 17 stycznia na 500-osobowej grupie dorosłych Polaków Źródło: Rzeczpospolita, 18.01.2008 r.

